

ZIENNIK BIAŁOSTOCKI

REDAKCJA I ADMINISTRACJA: BIAŁYSTOK, Rynek Kościuszki № 1, telefon 63.

Fotel spraw zagranicznych buja w powietrzu Bo partje przede wszystkim myślą o sobie

WARSZAWA 21.7.

Decyzja co do mianowania ministra spraw zagranicznych dotąd niepowzięta. Prezes ministrów Grabski powrócił dzisiaj z nocy ze Spawy, nie zadowolony z jej przebiegu. Jak słychać, zarówno Związek Ludowo-Narodowy, jak i partje polityczne, nie chcą się poddać. Wobec tego Grabski, który wczoraj wrócił do Warszawy, wziął udział w rozprawach Senatu nad budżetem. Liczne konferencje, jakie przeprowadził wskazują na to, że szuka wśród nich jakowejś rady rozsądniejszej. Lecz rada taka jest trudna, skoro każda ze stron wyłacza zwycięstwo kandydatury przeciwną. Po przyjeździe ze Spawy premier odwiedził wczoraj wiceprezesa Senatu, Maurycego Zamorskiego. Później wrócił do tychczasowej siedziby.

Senat debatował dziś nad budżetem

WARSZAWA 21.7.

Senat rozpoczął dziś o godz. 10 przed południem rozprawę nad budżetem na rok 1924. Sprawodawcą generalny, sen. Buzek, (Piast) w przemówieniu swym zaznaczył: Głównym warunkiem dobrych finansów jest dobra polityka, a ta zależy od zabezpieczenia życia i mienia obywateli, do zdrowego pieniądza, dobrych komunikacji i dobrego kredytu. Zaznaczył, że budżet państwa nie może być oparty na podatku, a siła militarna wchodzi w rachubę dopiero na drugim miejscu. Dlatego jest rzeczą tak ważną, że budżet mamy obecnie zrównoważony. Mówca wykazuje, że dochody państwa sięgają łącznej cyfry 1.810 milionów zł. — ta sama suma ma zostać wydana. Mówca w odpowiednim miejscu swego przemówienia zwraca uwagę na to, że komisja kontroli długów państwowych, zaniebuje wykonania nałożonego na siebie obowiązku ogłaszania w dniach 15 lipca i 15 stycznia stanu długów państwowych. Sprawodawca nie umie też podać z tego powodu, dlaczego cięży naszych długów zagranicznych, które wynoszą około 600 milionów zł. Godz. 12-ta. Mówca mówi dalej. W Senacie oczekują, iż minister Grabski zabierze głos w rozprawie.

Uważajcie na 50-groszówki Już są fałszywe

Zaledwie kilka tygodni minęło od puszczania w obieg metalowych monet groszowych, a już władze bezpieczeństwa stwierdziły, że w Warszawie znajdują się w obiegu, nieudolnie zresztą wykonane, fałszyfikaty. Wczoraj naprzekąd, w godzinach popołudniowych do tramwaju linii Nr. 8 na ulicy Karmelickiej wszedł Nuchim Lebenbaum i wręczył konduktorowi monetę 50-groszową. Konduktor Nr. 904 powziął pewne podejrzenie co do prawdziwości otrzymanej monety. Zaledwie kilka tygodni minęło od puszczania w obieg metalowych monet groszowych, a już władze bezpieczeństwa stwierdziły, że w Warszawie znajdują się w obiegu, nieudolnie zresztą wykonane, fałszyfikaty. Wczoraj naprzekąd, w godzinach popołudniowych do tramwaju linii Nr. 8 na ulicy Karmelickiej wszedł Nuchim Lebenbaum i wręczył konduktorowi monetę 50-groszową. Konduktor Nr. 904 powziął pewne podejrzenie co do prawdziwości otrzymanej monety.

Zatrucie 228 osób Straszny wypadek w sanatorium płucnym na Śląsku niemieckim

KATOWICE, 21.7. (A. W.). — W znanych zakładach leczniczych chorób płucnych dr. E. Rehmer na Goerbersdorf na Śląsku Opolskim prawie wszyscy chorzy jak również personel, nie wylaczając lekarzy, za-

Potop w Chinach

20.000 osób zginęło w spienionych nurtach. Podczas potopu zginęło 20.000 osób. W skutkach obrotu...

Anglija zwraca Abisynii historyczną koronę

Króć angielski, zakomunikował Abisynii następcy tronu, że zamierza oddać dynastii Abisynijskiej Koronę króla Teo-

Konferencja w Londynie

Głosy prasy francuskiej pełne są wiary w dobre rezultaty konferencji

Omawiając wyniki prac komisji konferencji londyńskiej, pisma francuskie wyrażają się na ogół w duchu przyjaznym, podnosząc, iż dotychczasowy przebieg wskazuje, iż postanowienia traktatu wersalskiego oraz atrybucje przysługujące komisji odszkodowań, pozostaną nienaruszone.

„Matin” uważa, iż osiągnięte w komisjach porozumienie wydaje się być krokiem bardzo ważnym oraz, że szefowie delegacji nie wprowadzą żadnych zmian do uzyskanego porozumienia.

„Petit Parisien” znajduje, iż obradujący mają prawo do zupełnego zadowolenia. „Petit Journal” wyraża nadzieję, iż jeżeli plenarne posiedzenie konferencji uzyska ratyfikację porozumień, osiągniętych w komisjach, ominięte zostaną najbardziej niebezpieczne momenty obrad.

„Ere Nouvelle” z ufnością oczekuje decyzji pozostałych komisji, zaś „L'Homme Libre” uważa, iż początek prac konferencji rokuje pomyślne zakończenie jej obrad.

Dyskusja premierów w sprawie dopuszczenia Niemiec

Havas dowiaduje się, iż premierowie państw sojuszniczych dyskutowali dziś nad sprawą dopuszczenia Niemiec na konferencję londyńską.

„Temps” wylicza korzyści, które już dała konferencja

Omawiając dotychczasowe rezultaty konferencji londyńskiej „Temps” zajmuje się rozważaniem zarzutów, skierowanych pod adresem tekstów, — przedłożonych przez obradujące komisje i podkomisje, poczem stwierdza, iż dotychczas uzyskano wielkie korzyści pod

czterema względami, a mianowicie: zapobieżono przedewszystkiem rozbiciu się konferencji oraz natychmiastowemu runięciu planów Davesa. Po drugie, udało się osiągnąć, iż Stany Zjednoczone stanęły obok państw sojuszniczych, po trzecie, uzyskano ogólne zobowiązanie wszystkich sojuszników w razie ewentualnych uchybień ze strony Niemiec, — wreszcie zachowane zostały całkowicie w mocy prawa przysługujące każdemu z państw sojuszników w tej pełni, jaką przewidywał traktat wersalski.

Prezydent Coolidge o znaczeniu konferencji

Z Waszyngtonu donoszą, że prezydent Coolidge zawiadomiony o postępach konferencji londyńskiej wyraził się, iż jest on bardzo zadowolony, iż w tym stanie, który obradujący obecnie w Londynie, mają dokonać największego dzieła od czasu zawarcia traktatu Wersalskiego.

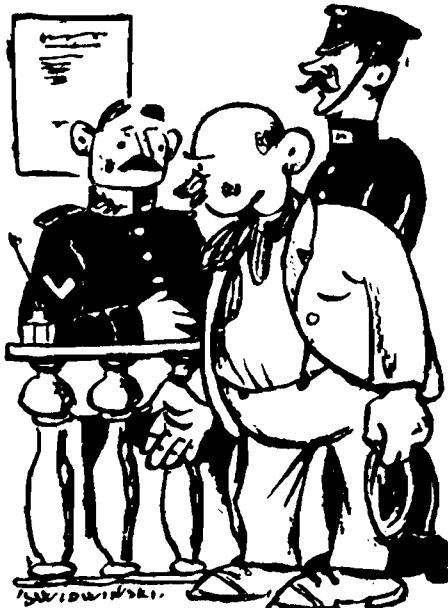
Kompromisowa formuła amerykańska w sprawie sankcji

Kompromisowa formuła amerykańska w sprawie sankcji składa się z następujących punktów: 1) sprzymierzeni zobowiązują się uroczyście wstrzymać wszelkie sankcje, któreby mogły w ten sposób zagrażać życiu gospodarczemu Niemiec, 2) sprzymierzeni zobowiązują się do zachowania zasady uprzywilejowania interesów wierzycieli, o ile zajdzie potrzeba stosowania sankcji, 3) sankcje mają być wprowadzone tylko w tych wypadkach, które przewiduje projekt Davesa, 4) wewnątrz komisji rozjemca amerykański ma przedewszystkiem czuwać nad tem, aby sankcje stosowane były jedynie w duchu projektu Davesa. Rozjemca amerykański wybrany zostaje na 5 lat.

Śmierć konsula amerykańskiego w Teheranie

Jest owocem agitacji prasy miejscowej

Z Teheranu donoszą, iż zabójstwo konsula amerykańskiego uważane jest tu za rezultat agitacji, prowadzonej od pewnego czasu przez miejscową prasę przeciwko cudzoziemcom, a zwłaszcza przeciwko Anglikom.



— Ledwiec pan wyszedł z więzienia, znów przylapany na kradzieży!
— A cóż mam robić, panie komisarzu; zarobić to się w obecnym czasie — nie zarobi, a samotnie się wstydzi.

Znów banda uzbrojona w karabiny maszynowe napadła polskie miasteczko pograniczne Czy długo jeszcze będziemy tolerowali taki stan rzeczy?

W nocy na 19-ty lipca o godz. 2-iej napadła na miasteczko Wieszew, pow. wołowski bandę, liczącą 27 ludzi, uzbrojoną w karabiny oraz karabiny maszynowe i zrabowała 10 koni.

Zarządzone natychmiast połącz dopędził bandytów w okolicy wsi Jackowo, gdzie wywiązała się potyczka, w której zabity został komendant powiatowej policji z Wołowa, komisarz Łopaciński. Bandyci zaś w dalszym ciągu cofali się ku granicy. Mimo wysłanego natychmiast, na skutek zarządzenia województwa, oddziału ulanów, wraz z silnymi oddziałami policji, sześciu bandytów, przebranych w mundury policyjne, udało się przekroczyć granicę wraz ze skradzionymi koniami, reszta zaś rozproszyła się w okolicy. Ujęto dwóch braci Wojewódzkich, którzy bandytów wprowadzali przez granicę.

Poszukiwania za rozproszonymi bandytami trwała nadal. W związku z napadem bandyckim na miasteczko Wieszew, wojewoda nowogródzki przerwał inspekcję pogranicza litewskiego i udał się w towarzystwie prokuratora, zastępcy komendanta okręgowego oraz kierownika oddziału bezpieczeństwa na pogranicze sowieckie.

Po sprawie odszkodowań — bezpieczeństwo Francji

Konferencja na dobre zabiera się do wyrwania wszystkich jadowitych zębów Niemcom

W kołach poinformowanych o bliskich konferencji londyńskiej powiada, że po uregulowaniu sprawy odszkodowań konferencja przystąpi do dyskusji o bezpieczeństwie Francji. W tym celu konferencja ma przedstawić plany, które mają być wprowadzone, aby zabezpieczyć Francję przed atakami Niemców.

GIEŁDA

Nasz komunikat finansowy
z dnia 21 lipca 1924 r.

WARSZAWA 21.7.

W akcjach tendencja ożywiła się, szczególnie w akcjach metalurgicznych i węglowych. Z akcji bankowych w dużym poszukiwaniu Polski Bank Przemysłowy we Lwowie. Mówią o znacznejwyżce tych akcji w najbliższym czasie na skutek żywej działalności tego Banku w różnych dziedzinach przemysłu, budowie portu w Gdyni, oraz dopływu kapitałów zagranicznych, które ten Bank potrafił sobie pozyskać. Z papierów państwowych w

DEWIZY.		GOSŁAWICE 1.95, 2.15, 2.00	
Dolary 5.18 i pół.		Michałów 0.92	
Bedgia (za 100) 23.95		Ostrowite 1.70	
Holandia (za 100) 197.3/4		Warsz. Tow. Fabr. Oskm 5.00	
Londyn (za 1) 22.75		5.75, 5.60	
Nowy Jork (za 1) 5.18 i pół		Firley 1-7 em. 0.25, 0.40	
Paryż (za 100) 26.85		Łazy 0.15	
Braga (za 100) 15.40		Warsz. Tow. Ksp. Węgl. 5.15,	
Szwajcaria (za 100) 94.80		5.60 1), 5.90, 5.65 2), 5.25, 5.80,	
Wiedeń (za 100.000) 7.82 i pół		5.70 3.4)	
Włochy (za 100) 22.45		Polska Nafta 0.48, 0.45	
6 proc. boni złote 0.85.		Pol. Prz. Naft. 1-3 em. 0.70	
Miljonówka 0.58.		Nobel 1-6 em. 1.80	
1 i pół proc. ziemskie 25%.		Lenartowicz 0.22	
5 proc. miejskie 16 i pół.		Cegielski 0.70, 0.75	
AKCJE.		Fitzner 4.80, 5.00	
B. Dyskontowy 5.50, 5.75.		Lilpop 0.71, 0.79	
B. Handlowy 7.50, 7.40, 7.60.		Modrzewów 6.25 1), 6.50, 7.00 3)	
B. dla Han. i Przem. 1.80, 2.00.		6.55, 6.85 5)	
B. Kredytowy 1-11 em. 0.75.		Norblin 0.57, 0.59	
B. Małopolski 0.40.		Orzechów 0.25, 0.27	
B. Przemysł. Warsz. 2.75.		Ostrowieckie 8.55, 8.15, 8.65	
B. Pol. Przem. we Lwowie 0.57,		Parowozowy 0.40, 0.43	
0.62.		Rohm 1-4 em. 0.85	
B. Zachodni 1-6 em. 1.95, 2.05,		Rudski 1-5 em. 1.75, 1.85	
2.00.		Staszewice 2.85, 8.15	
B. Zw. Sp. Zar. 4.20, 4.70.		Urus 1-3 em. 1.50	
B. Zw. Ziem. 0.30.		Zieloniewski 9.50, 9.75	
Cerata 0.32, 0.35.		Konopie 1-6 em. 0.65.	
Kijewski 0.28, 0.38.		Zawiercie 35.00, 34.00, 36.00.	
Kuls 0.54, 0.55.		Zyrardów 50.00, 52.00, 50.50.	
Kopie 1.10, 1.20.		Borkowski 1.20, 1.35, 1.30.	
Włdy 0.20.		Jablkowski 0.17, 0.20, 0.18.	
Złoty 3.00, 3.10.		Chmielów 0.65.	
Pol. Tow. El. 0.22.		Haberbusch 5.00, 4.77.	
Śląski i Światło 0.55.		Kłucze 0.40.	
Chodorów 5.25, 5.40.		Korek 0.13.	
Czerk 0.70, 0.85, 0.75.		Spirytus	
Chodorów 2.70, 3.20, 3.10			

Falszywy książę Leon Sapieha schwyty w Berlinie Zagrał komedję na europejską skalę Zapisał tego z arystokracją niemiecką — nabrał na olbrzymie sumy swych „dostawców”

Nasz korespondent z Berlina donosi o niesłychanej i rozgłoszonej awanturze, której epilog rozegrał się w przyspieszonym tempie w sadzie.

Bohaterem awantury jest zadziwiająco śmiały i

bezcenny oszust.

niejaki Stanisław Wojtek.

Przed kilku miesiącami przed hotel „Victoria” — najelegantszy i jeden z najdroższych w Berlinie, pod wieczór zjechało eleganckie auto, z którego wysiadł jakiś młody pan, b. dobrze ubrany.

W biurze hotelu nieznajomy przedstawił się jako sekretarz opolity.

Książę Leona Sapieha, który przyjeżdża z Warszawy następnym pociągami — trzeba dlań przygotować 3-pokojowy apartament.

Wylądowano z auta kilka wspaniałych skórzanich kufków, otwarto najpiękniejsze pokoje i rzeczywiście, w 2 godziny potem zjechał przed hotel sam książę w asyście

stróża i kamerdynera.

Wysoki, postawny, trzydziestoletni mężczyzna, o wygolonej twarzy, rysach arystokratycznych, manierach wytwornych — J. O. książę Sapieha wzbudził w hotelu szacunek. W tym czasie był to najwytworniejszy gość.

Dodać należy, że zameldował się książę

paszportem dyplomatycznym min. spraw zagranicznych.

Wkrótce otwarły się dla księcia salony berlińskiej arystokracji. Bywał w klubach, składał wizyty, niejednokrotnie o soba jego była odczoda swawymownejszych rantów i zebrań.

Często był rewidowany w hotelu przez najwybitniejszych przedstawicieli „rodów” niemieckich.

Po 2-ich miesiącach pobytu (hotel był płacony jaknajakuratniej) między służbą hotelową rozszalała się wiadomość, że książę żeni się

z piękna i bogata baronową.

Mac Laren

W kwietniu r. b. wyruszył z Londynu lotnik angielski Mac Laren w podróż naokoło świata na specjalnie w tym celu zbudowanym samolocie.

Drugą stała przez Kair, przez Ażję Środkową do Tokio, skąd prowadził miala w dalszym ciągu przez ocean Spokojny do Ameryki (na przestrzeni 38.000 kilometrów).

Mac Laren przybył do Tokio, skąd wyruszył w dalszą drogę nie wylądował jednak na Kuryłach, gdzie miał być urządzony postój.

Torpedowiec japoński przeszedł kuje wody na szlaku przelotu do roplanu, gdyż istnienie przypuszczenia, iż Mac Laren uległ wypadkowi.

Traktat handlowy polsko-francuski wymaga poprawek

W ministerstwie przemysłu i handlu aktualnie staje się sprawa poprawek do traktatu handlowego polsko-francuskiego. Obecnie strony w związku z dotychczasowymi doświadczeniami i zmianami w gospodarce światowej, które w szczególności dotyczą stosunków handlowych, uważają za konieczne wprowadzenie pewnych zmian w traktacie.

Wskazywane są przede wszystkim zmiany w rozdziale dotyczącym celów i podatków, które mają być wprowadzone w celu zwiększenia konkurencyjności polskiej gospodarki na rynku francuskim.

Wskazywane są również zmiany w rozdziale dotyczącym ochrony przemysłu i handlu, które mają być wprowadzone w celu zwiększenia ochrony polskiej gospodarki przed importem francuskim.

Wskazywane są również zmiany w rozdziale dotyczącym ochrony rolnictwa i przemysłu, które mają być wprowadzone w celu zwiększenia ochrony polskiej gospodarki przed importem francuskim.

Wskazywane są również zmiany w rozdziale dotyczącym ochrony przemysłu i handlu, które mają być wprowadzone w celu zwiększenia ochrony polskiej gospodarki przed importem francuskim.

Wskazywane są również zmiany w rozdziale dotyczącym ochrony rolnictwa i przemysłu, które mają być wprowadzone w celu zwiększenia ochrony polskiej gospodarki przed importem francuskim.

Wskazywane są również zmiany w rozdziale dotyczącym ochrony przemysłu i handlu, które mają być wprowadzone w celu zwiększenia ochrony polskiej gospodarki przed importem francuskim.

Wskazywane są również zmiany w rozdziale dotyczącym ochrony rolnictwa i przemysłu, które mają być wprowadzone w celu zwiększenia ochrony polskiej gospodarki przed importem francuskim.

Wskazywane są również zmiany w rozdziale dotyczącym ochrony przemysłu i handlu, które mają być wprowadzone w celu zwiększenia ochrony polskiej gospodarki przed importem francuskim.

Wskazywane są również zmiany w rozdziale dotyczącym ochrony rolnictwa i przemysłu, które mają być wprowadzone w celu zwiększenia ochrony polskiej gospodarki przed importem francuskim.

Wskazywane są również zmiany w rozdziale dotyczącym ochrony przemysłu i handlu, które mają być wprowadzone w celu zwiększenia ochrony polskiej gospodarki przed importem francuskim.

Wskazywane są również zmiany w rozdziale dotyczącym ochrony rolnictwa i przemysłu, które mają być wprowadzone w celu zwiększenia ochrony polskiej gospodarki przed importem francuskim.

Wskazywane są również zmiany w rozdziale dotyczącym ochrony przemysłu i handlu, które mają być wprowadzone w celu zwiększenia ochrony polskiej gospodarki przed importem francuskim.

Wskazywane są również zmiany w rozdziale dotyczącym ochrony rolnictwa i przemysłu, które mają być wprowadzone w celu zwiększenia ochrony polskiej gospodarki przed importem francuskim.

Wskazywane są również zmiany w rozdziale dotyczącym ochrony przemysłu i handlu, które mają być wprowadzone w celu zwiększenia ochrony polskiej gospodarki przed importem francuskim.

Wskazywane są również zmiany w rozdziale dotyczącym ochrony rolnictwa i przemysłu, które mają być wprowadzone w celu zwiększenia ochrony polskiej gospodarki przed importem francuskim.

Wskazywane są również zmiany w rozdziale dotyczącym ochrony przemysłu i handlu, które mają być wprowadzone w celu zwiększenia ochrony polskiej gospodarki przed importem francuskim.

Wskazywane są również zmiany w rozdziale dotyczącym ochrony rolnictwa i przemysłu, które mają być wprowadzone w celu zwiększenia ochrony polskiej gospodarki przed importem francuskim.

Wskazywane są również zmiany w rozdziale dotyczącym ochrony przemysłu i handlu, które mają być wprowadzone w celu zwiększenia ochrony polskiej gospodarki przed importem francuskim.

Wskazywane są również zmiany w rozdziale dotyczącym ochrony rolnictwa i przemysłu, które mają być wprowadzone w celu zwiększenia ochrony polskiej gospodarki przed importem francuskim.

Wskazywane są również zmiany w rozdziale dotyczącym ochrony przemysłu i handlu, które mają być wprowadzone w celu zwiększenia ochrony polskiej gospodarki przed importem francuskim.

Wskazywane są również zmiany w rozdziale dotyczącym ochrony rolnictwa i przemysłu, które mają być wprowadzone w celu zwiększenia ochrony polskiej gospodarki przed importem francuskim.

Wskazywane są również zmiany w rozdziale dotyczącym ochrony przemysłu i handlu, które mają być wprowadzone w celu zwiększenia ochrony polskiej gospodarki przed importem francuskim.

Wskazywane są również zmiany w rozdziale dotyczącym ochrony rolnictwa i przemysłu, które mają być wprowadzone w celu zwiększenia ochrony polskiej gospodarki przed importem francuskim.

Wskazywane są również zmiany w rozdziale dotyczącym ochrony przemysłu i handlu, które mają być wprowadzone w celu zwiększenia ochrony polskiej gospodarki przed importem francuskim.

Wskazywane są również zmiany w rozdziale dotyczącym ochrony rolnictwa i przemysłu, które mają być wprowadzone w celu zwiększenia ochrony polskiej gospodarki przed importem francuskim.

Wskazywane są również zmiany w rozdziale dotyczącym ochrony przemysłu i handlu, które mają być wprowadzone w celu zwiększenia ochrony polskiej gospodarki przed importem francuskim.

Wskazywane są również zmiany w rozdziale dotyczącym ochrony rolnictwa i przemysłu, które mają być wprowadzone w celu zwiększenia ochrony polskiej gospodarki przed importem francuskim.

Wskazywane są również zmiany w rozdziale dotyczącym ochrony przemysłu i handlu, które mają być wprowadzone w celu zwiększenia ochrony polskiej gospodarki przed importem francuskim.

Eleonora von Kokenhausen.

Książę, jako narzeczony, zdumiewał hojnością. Kwiaty, cukry,

perty i brylanty

nosiła służba w podarunku dla ukochanej baronowej.

Służba wiedziała wprawdzie, że za kwiaty i cukry „sekre-

tarz” płać gotówką, za perły i brylanty... przysyłano fachunkl, ale nikt nie wątpił, że „taki

pan” zapłaci je dziś, jutro.

Książę był w Operze z na rzeczona, na koncertach, na wyścigach, wreszcie oboje wy

stępowali jako

oficjalni narzeczeni.

W sferach arystokratycznych mówiono wiele o projektowa-

niem małżeństwie.

Nazwisko znakomite — fortuna olbrzymia. Co do tej książ-

żęcej fortuny, wiadomo było ty

le tylko, co książę sam opowiadał i co udawał w rozmowach fotografiami.

Miał więc olbrzymie dobra na Białorusi i większe jeszcze „pod bolszewikami”.

Na Białorusi książę, jak mówił, miał swą

przepiękną rezydencję.

której fotografie pokazywał.

Co do tego, kim jest książę Sapieha, wystarczy powiedzieć, że przyjechał on do Berlina, jak

mówił diałogo, że „nie udał się”

zamach stanu.

projektowany ni mniej, ni więcej... przez marszałka Piłsudskiego. „Zamach” zatuzszowany

zakończył się na celu

utworzenie państwa litewsko-białoruskiego z ks. Leonem Sapieha jako królem (!?)

Tego rodzaju bzdury, opowiadane przez księcia, przyjmowane były z wiarą — małżeństwo z baronową Kokenhausen było pewne.

I... nagle djabli wzięli wszystkich z głupiego powodu.

Oto książę raz pewnego pokazywał w towarzystwie raz jeszcze fotografie swej wspaniałej rezydencji.

Obecny był przy tym hrabia von Lewenfeld. Ujrawszy fotografie, z całą prostotą oświadczył on zohranym, że są to

zdjęcia z warszawskich Łazienek.

Poznał je doskonale, gdyż był w Warszawie z wojskami niemieckimi.

Skandal! Po nitce do kłębka wyszło wszystko na jaw.

Okazało się, że fałszywy książę za fałszywym paszportem dyplomatycznym, zagrał

komedję na olbrzymią skalę.

zdołał „zarwać” kilkadziesiąt firm, dostawców swoich na olbrzymie sumy i przez swego sekretarza pozycją kolosalną długi na hipoteki niestniejących majątków.

Skończyło się — stanął przed sądem już jako Stanisław Wojtek, oszust na europejską miarę.

ANKIETA NASZEGO PISMA

„Dziś” i „Jutro”

W świetle opinii różnych stanów i zawodów

Ceny na wsiach spadły ale pośrednicy w miastach żerują

Wywiad z p. pos. Wilkońskim prezesem Polsk. Zw. Organizacji Kółek Rolniczych

Poeci Tomasz Wilkoński jest niewątpliwie bardzo dalekim człowiekiem. Już od lat dwudziestu stał opiekunem dla drobnych rolników i jest twórcą jego głównych organizacji. Poeci Wilkoński sformalizował Centralną Związek Kółek Rolniczych, który obejmuje dawną Kongresówkę i kresy, oraz instytucję wespół polską: Polski Związek Organizacji Kółek Rolniczych. Jest on prezesem obu tych organizacji, które skupiają w sobie przeważnie część drobnych rolników. Pracują tu jednak także i inteligenci, a czasami nawet bardziej postępowi ziemianie. Niegdy jednak kółka rolnicze

nie żyją w cudownej harmonii z wielką własnością ziemską. Ujawnia się to odrazu, kiedy poeci Wilkoński na wstępie naszej rozmowy wspomina o ostatnim zjeździe rolniczym, w którym wzięli udział zarówno „obszaracy”, jak i nasi właściciele.

— Wyświetlił na tym zjeździe — mówił on —

hasło frontu rolniczego.

Jestem jednak przekonany, że przy pomocy tego hasła nie załatwi się struktury agrarnej w Polsce. Zresztą zgodził się na wspólną organizację, ale pod warunkiem, że podstawą organizacji będzie kółka rolnicze, a wszyscy członkowie

rolnicy.

Na to ziemianie się nie zgodzili, skoro ich celem było zmajorywanie drobnej własności.

— Jakiego rodzaju elementy należą do kółek rolniczych?

— Należą tu chłopci bardziej uświadomieni ze wszystkich stronniczo. Wielka własność skupia się w t. zw. Związku Ziemian, które są dziś

stowarzyszeniami par szlacheckich walczącymi.

I zajęci tą walką ogolili fałszywe Towarzystwo Rolnicze, które popadły w zupełną martwo-

te.

— Jak się przedstawia zdaniem pana w chwili obecnej sytuacja drobnego rolnika?

Wobec tego, że pieniądze nie są już takie, jak kiedyś, więc zaczęli umieszczać go w inwentarzu. No i musiał stracić, bo inwentarz spadł niesłychanie. Tak być musi. Zamiast granicy, a kiedy nastąpiła stabilizacja pieniądza i trzeba było płacić wielkie podatki, na targach lokalnych znalazł się nadmiar inwentarza, którego nikt nie chciał kupować. Ceny spadły niesłychanie, ale

spadły tylko na prowincji.

I tak np. kurczę kosztuje na wsi 50 gr., a w Warszawie 2 złote masło można kupić na targu za 1 zł. 50 gr., ale w sklepie musimy zapłacić 5 zł.

— To znaczy, że pomiędzy chłopem a większym nabywcą stoi ktoś, kto jednego i drugiego zu- boja?

— Niewątpliwie, gdyżby rolnik miał w wszystkich działach swojej wytwórczości kooperatywy i gdyby te kooperatywy pozostawały w ścisłej łączności z tego rodzaju współzależnościami między sobą.

— Można by ułamać wysiłku, ale w obecnych warunkach niepodobna się brać ani jednym ani drugim.

— Czy to już wszystkie bolączki drobnego rolnika?

— Ach, jest ich jeszcze bardzo wiele, nad którą musimy się sprawa jest dysponować, ponieważ cenami produkcji rolniczej a przemysłowej. To co wytwarza przemysł jest bardzo drogie, a produkt rolniczy staniał, chłop więc nie może dokupić się teraz, co potrzebuje. Muszę jednak przyznać, że ostatnie powołanie rządu zapowiada polepszenie sytuacji.

Dec.

Generał Piccotti Garibaldi

Wobec tego, że pieniądze nie są już takie, jak kiedyś, więc zaczęli umieszczać go w inwentarzu. No i musiał stracić, bo inwentarz spadł niesłychanie. Tak być musi. Zamiast granicy, a kiedy nastąpiła stabilizacja pieniądza i trzeba było płacić wielkie podatki, na targach lokalnych znalazł się nadmiar inwentarza, którego nikt nie chciał kupować. Ceny spadły niesłychanie, ale

spadły tylko na prowincji.

I tak np. kurczę kosztuje na wsi 50 gr., a w Warszawie 2 złote masło można kupić na targu za 1 zł. 50 gr., ale w sklepie musimy zapłacić 5 zł.

— To znaczy, że pomiędzy chłopem a większym nabywcą stoi ktoś, kto jednego i drugiego zu- boja?

— Niewątpliwie, gdyżby rolnik miał w wszystkich działach swojej wytwórczości kooperatywy i gdyby te kooperatywy pozostawały w ścisłej łączności z tego rodzaju współzależnościami między sobą.

— Można by ułamać wysiłku, ale w obecnych warunkach niepodobna się brać ani jednym ani drugim.

— Czy to już wszystkie bolączki drobnego rolnika?

— Ach, jest ich jeszcze bardzo wiele, nad którą musimy się sprawa jest dysponować, ponieważ cenami produkcji rolniczej a przemysłowej. To co wytwarza przemysł jest bardzo drogie, a produkt rolniczy staniał, chłop więc nie może dokupić się teraz, co potrzebuje. Muszę jednak przyznać, że ostatnie powołanie rządu zapowiada polepszenie sytuacji.

Dec.

Generał Piccotti Garibaldi

Wobec tego, że pieniądze nie są już takie, jak kiedyś, więc zaczęli umieszczać go w inwentarzu. No i musiał stracić, bo inwentarz spadł niesłychanie. Tak być musi. Zamiast granicy, a kiedy nastąpiła stabilizacja pieniądza i trzeba było płacić wielkie podatki, na targach lokalnych znalazł się nadmiar inwentarza, którego nikt nie chciał kupować. Ceny spadły niesłychanie, ale

spadły tylko na prowincji.

I tak np. kurczę kosztuje na wsi 50 gr., a w Warszawie 2 złote masło można kupić na targu za 1 zł. 50 gr., ale w sklepie musimy zapłacić 5 zł.

— To znaczy, że pomiędzy chłopem a większym nabywcą stoi ktoś, kto jednego i drugiego zu- boja?

— Niewątpliwie, gdyżby rolnik miał w wszystkich działach swojej wytwórczości kooperatywy i gdyby te kooperatywy pozostawały w ścisłej łączności z tego rodzaju współzależnościami między sobą.

— Można by ułamać wysiłku, ale w obecnych warunkach niepodobna się brać ani jednym ani drugim.

— Czy to już wszystkie bolączki drobnego rolnika?

— Ach, jest ich jeszcze bardzo wiele, nad którą musimy się sprawa jest dysponować, ponieważ cenami produkcji rolniczej a przemysłowej. To co wytwarza przemysł jest bardzo drogie, a produkt rolniczy staniał, chłop więc nie może dokupić się teraz, co potrzebuje. Muszę jednak przyznać, że ostatnie powołanie rządu zapowiada polepszenie sytuacji.

Dec.

Generał Piccotti Garibaldi

Wobec tego, że pieniądze nie są już takie, jak kiedyś, więc zaczęli umieszczać go w inwentarzu. No i musiał stracić, bo inwentarz spadł niesłychanie. Tak być musi. Zamiast granicy, a kiedy nastąpiła stabilizacja pieniądza i trzeba było płacić wielkie podatki, na targach lokalnych znalazł się nadmiar inwentarza, którego nikt nie chciał kupować. Ceny spadły niesłychanie, ale

spadły tylko na prowincji.

I tak np. kurczę kosztuje na wsi 50 gr., a w Warszawie 2 złote masło można kupić na targu za 1 zł. 50 gr., ale w sklepie musimy zapłacić 5 zł.

— To znaczy, że pomiędzy chłopem a większym nabywcą stoi ktoś, kto jednego i drugiego zu- boja?

— Niewątpliwie, gdyżby rolnik miał w wszystkich działach swojej wytwórczości kooperatywy i gdyby te kooperatywy pozostawały w ścisłej łączności z tego rodzaju współzależnościami między sobą.

— Można by ułamać wysiłku, ale w obecnych warunkach niepodobna się brać ani jednym ani drugim.

— Czy to już wszystkie bolączki drobnego rolnika?

— Ach, jest ich jeszcze bardzo wiele, nad którą musimy się sprawa jest dysponować, ponieważ cenami produkcji rolniczej a przemysłowej. To co wytwarza przemysł jest bardzo drogie, a produkt rolniczy staniał, chłop więc nie może dokupić się teraz, co potrzebuje. Muszę jednak przyznać, że ostatnie powołanie rządu zapowiada polepszenie sytuacji.

Dec.

Generał Piccotti Garibaldi

Wobec tego, że pieniądze nie są już takie, jak kiedyś, więc zaczęli umieszczać go w inwentarzu. No i musiał stracić, bo inwentarz spadł niesłychanie. Tak być musi. Zamiast granicy, a kiedy nastąpiła stabilizacja pieniądza i trzeba było płacić wielkie podatki, na targach lokalnych znalazł się nadmiar inwentarza, którego nikt nie chciał kupować. Ceny spadły niesłychanie, ale

spadły tylko na prowincji.

I tak np. kurczę kosztuje na wsi 50 gr., a w Warszawie 2 złote masło można kupić na targu za 1 zł. 50 gr., ale w sklepie musimy zapłacić 5 zł.

— To znaczy, że pomiędzy chłopem a większym nabywcą stoi ktoś, kto jednego i drugiego zu- boja?

— Niewątpliwie, gdyżby rolnik miał w wszystkich działach swojej wytwórczości kooperatywy i gdyby te kooperatywy pozostawały w ścisłej łączności z tego rodzaju współzależnościami między sobą.

— Można by ułamać wysiłku, ale w obecnych warunkach niepodobna się brać ani jednym ani drugim.

— Czy to już wszystkie bolączki drobnego rolnika?

— Ach, jest ich jeszcze bardzo wiele, nad którą musimy się sprawa jest dysponować, ponieważ cenami produkcji rolniczej a przemysłowej. To co wytwarza przemysł jest bardzo drogie, a produkt rolniczy staniał, chłop więc nie może dokupić się teraz, co potrzebuje. Muszę jednak przyznać, że ostatnie powołanie rządu zapowiada polepszenie sytuacji.

Dec.

Generał Piccotti Garibaldi

Wobec tego, że pieniądze nie są już takie, jak kiedyś, więc zaczęli umieszczać go w inwentarzu. No i musiał stracić, bo inwentarz spadł niesłychanie. Tak być musi. Zamiast granicy, a kiedy nastąpiła stabilizacja pieniądza i trzeba było płacić wielkie podatki, na targach lokalnych znalazł się nadmiar inwentarza, którego nikt nie chciał kupować. Ceny spadły niesłychanie, ale

spadły tylko na prowincji.

I tak np. kurczę kosztuje na wsi 50 gr., a w Warszawie 2 złote masło można kupić na targu za 1 zł. 50 gr., ale w sklepie musimy zapłacić 5 zł.

— To znaczy, że pomiędzy chłopem a większym nabywcą stoi ktoś, kto jednego i drugiego zu- boja?

Nowy epokowy wynalazek Marconi'ego

Znakomity wynalazca radiotelegrafii, Marconi, wykończył budowę nowego systemu stacji radiotelegraficznych nadawczych i odbiorczych.

Nowość polega na tym, że fale elektromagnetyczne, które dotychczas rozchodziły się kulisto od stacji nadawczej, przy nowym systemie mogą być kierowane w jednym ściśle określonym kierunku.

Jest to epokowy wynalazek, ponieważ doposażona przez nowowbudowaną stację jest kierowana w dowolnym, ściśle określonym kierunku i nie może być przechwycona przez inną stację.

Stacja taka zarówno nadawcza jak i odbiorcza, składa się z trzech słupów, ustawionych w formie trójkąta, na których zawieszona jest antena, wygięta owałnie, równoległa do ziemi. Od anteny idą druty prosto padłe do ziemi, tworząc w ten sposób rodzaj reflektora radiotelegraficznego.

Wysłane z takiej stacji fale idą tylko w jednym kierunku i mogą być przyjmowane tylko przez stację, ustawioną pod kątem nieznacznie odchylenia od centru promieniowania t. j. stacji nadawczej.

Dopełni, wysłane za pomocą tak zbudowanej stacji w Poldhu, były przyjęte w Australii i południowej Ameryce.

Nowy ten wynalazek spowodował przedewszystkiem tajemnicę radiodenszy, która dotychczas wysłana w przestrzeń, stawała się własnością wszystkich radiostacji.

Poratem energia, która posła dają fale, skierowane w jednym kierunku, jest dwukrotnie większa, aniżeli w starych falach.

Dec.

Generał Piccotti Garibaldi

Wobec tego, że pieniądze nie są już takie, jak kiedyś, więc zaczęli umieszczać go w inwentarzu. No i musiał stracić, bo inwentarz spadł niesłychanie. Tak być musi. Zamiast granicy, a kiedy nastąpiła stabilizacja pieniądza i trzeba było płacić wielkie podatki, na targach lokalnych znalazł się nadmiar inwentarza, którego nikt nie chciał kupować. Ceny spadły niesłychanie, ale

spadły tylko na prowincji.

I tak np. kurczę kosztuje na wsi 50

Tajemniczy rowerzyści przytrzymani w Białymstoku w drodze z Niemiec do Sowdepji.

rowerzystów dwóch. b-ci: Birków zatrzymano w V Komisariacie P. P. Przy rewizji znaleziono podejrzane listy i mapy.

V niedzielę dn. 20 bm. czujako posterunkowego V komisariatu P.P. dojrzało dwóch rowerzystów, którzy

uraz skrośni z szosy Żółtkowskiej

ul. Kolejową, udając się w kierunku centrum miasta. Obaj rowerzyści mieli na sobie ciemne, eksktywne ubiory wół sportowe a z tyłu przyzyczne do rowerów pokazuje jaże.

am widok rowerzystów wzbudzał podejrzenie

z oko pana posterunkowego uchoło przedewszystkiem na oconych rowerach dostrzegło k numerów na prawo jazdy Wydziału ruchu kołowego. Żyło to niewątpliwie przestępstwem!

kap. posterunkowego

uchowe sięgnęła po okówek wiatrkę papieru dla sporządzenia protokołu za nieposiadania prawa jazdy.

Posterunkowy stał na środku i pewnym siebie gestem irzymuje podróżników. Następnie krótka konwersacja.

przeważnie na miłgi

yz, jak się okazuje jeden rozrzysta mówi łanym językiem rosyjskim, zaś drugi szwarcze po niemiecku.

Posterunkowy, nie mogąc się nimi porozumieć, grzecznie lobitnie zaprosił do V Komisariatu, gdzie odbyła się pogawędka ciekawa

przybyzów z J. Kier. Komie. Morsp.

która doprowadziła do ciekawego odkrycia. Na mocy legitymacji ustalono, że obaj są niemieckimi poddanymi: Rudolf Birk i Karol Birk. Blizsze badanie—zreczenie postawione pytania, ustaliły, że obaj ci niemcy

przekroczyli potajemnie granicę

niemiecko-polską w okolicach ziemi Piotrkowskiej i zamierzali na rowerach przez Łódź—Warszawę—Białystok—Słomim—Nieszwierz udać się rzekomo na roboty do miasteczka Kopyl w Sowdepji.

Obaj Birkowie posiadają paszporty niemieckie, bez prawa wyjazdu z Niemiec i bez wiz polskiego konsultatu.

Całą podróż z Luksemburskiego kęstwa przez granicę i Kongresówkę aż do Białegostoku odbyli bez przeszkód. Jak oświadczyli z drwiącą przechwałką

nikt ich w drodze nie pytał o dokumenty.

Obu niemieckim miny zrzędyły gdy nakazano rewizję osobistą i zbadanie tajemniczych tobolek. Tu rewidujących czekała niespodzianka.

W ręce policyjny wpadły

różne listy i dwie mapy szczegółowe Polski i państw ościennych.

Blizsze dochodzenia ustalały zapewne cel i charakter misji tajemniczych rowerzystów. Niewątpliwie

nie są to zwykli sportowcy

tylko emisariusze, którzy w wiadomym celu, z bezczelnością prusakom właściwą, obrali sobie najkrótszą drogę do Sowdeckiej Rosji, licząc na jaką organizację służby granicznej i władz bezpieczeństwa.

Niechże, niezależnie od wyników śledztwa będzie podróż pp. Birków po Polsce przestrogą.

Jakie firmy białostockie wyruszą do Konstantynopola?

Jak nam donoszą z Warszawy Wystawa Polska w Konstantynopolu (o której pisaliśmy w № 8 naszego pisma z dnia 18 b. m.) będzie miała wygląd imponujący. Dotychczas udział zgłosiło około 400 największych firm polskich. Szczególnie dobrze reprezentowany jest wielki przemysł żelazny i chemiczny. Ostatnio napłynęło dużo zgłoszeń z Łodzi: Tomaszowa, Kalisza i Bielska.

Z firm białostockich dotychczas zadeklarowała się

tylko E. Becker (plusze), co do innych akcja jest w toku i odbywa się na terenie związków przemysłowych.

Specjalny delegat Komitetu Wystawowego p. Roman Jan Schmidt pozostaje w Białymstoku do środy włącznie (hotel Ritz).

Kronika policyjna.

Kradzieże: Z mieszkania Sory Karasik, Sienkiewicza 92, skradziono zegarek złoty i dwa złote pierścienie wartości 550 zł.

Arrestowania: Arrestowano: W nocy z 19 na 20 bm. zatrzymano Emilję Keller, Fabryczna 7, która usiłowała przemieścić znaczną ilość skóry pochodzącej z kradzieży u Żółtki Owsiela, Jurowiecka 21.

Podręcznik noworodka: W dniu wczorajszym około domu Nr. 43 przy ulicy Sienkiewicza znaleziono noworodka pici żeńskiej.

Śledztwo pod śąd: Za nieprzepraszanie przepiśw miednicowych—Kalina Chaima, Kupiecka 4, Reichtmana Leona, Polna 26 i Kurnatowskiego Jana, Smolna 24. Za nieprzepraszanie cennika: Fydlera Lejbe, Częstochowska 15. 4.

Obwieszczenie.

Sąd Okręgowy w Białymstoku obwieszcza, iż do rejestru handlowego działu A, wciągnięte zostały następujące firmy:

W dniu 28 czerwca 1924 r.

Pod № 2761. Firma przedsiębiorstwa: „Fajwel Rogowski i Syn, spółka firmowa”. Przedmiot: Sprzedaż manufaktur. Siedziba: Białystok, Rynek Kościuszki № 28. Spółnikami są: 1) Fajwel Rogowski i 2) Michel Rogowski obaj zamieszkałi w Białymstoku, przy ul. Kupieckiej pod № 25. Zarząd interesami spółki należy do obydwóch spółników. Wekale, zyr, czek, przekazy, papiery handlowe, akta, umowy, pełnomocnictwa, zobowiązania, rachunki i korespondencje ma prawo podpisywać pod stemplem firmowym każdy ze spółników samodzielnie, jak również każdy z nich ma prawo otrzymywać z banków, instytucji i urzędów Państwowych, społecznych i prywatnych, z poczt, telegrafów, stacji kolejowych, komor celnych, od osób prywatnych należne spółce sumy pieniężne, korespondencję, towary, przesyłki i wszelkie dokumenty. Przedsiębiorstwo jest spółką firmową, zawartą dnia czwartego czerwca 1924 r. na czas nieograniczony.

Pod № 2762. Firma przedsiębiorstwa: „Sztejn i Szturman Sokółka spółka firmowa”. Przedmiot: wyrób skór. Siedziba: miasto Sokółka, ul. Fabryczna № 4. Spółnikami są: 1) Mozes Sztejn, 2) Rubin Sztejn, 3) Józef Szturman i 4) Abram Szturman, pierwsi trzej zamieszkałi w mieście Sokółce, czwarty w Białymstoku przy Ryнку Kościuszki pod № 15. Zarząd interesami spółki należy do wszystkich spółników. Wekale, zyr, i wszelkie zobowiązania pieniężne w imieniu spółki podpisują dwaj spółnicy a mianowicie: jeden ze Sztajnow i jeden ze Szturmanów, zaś pełnomocnictwa, umowy, zamówienia na dostawę, wszelkie inne dokumenty jako też i pokwitowania z odbioru pieniędzy, towarów, ładunków, przesyłek, korespondencji pieniężnej, wartościowej, poleceniej — z Banku Polskiego, od osób prywatnych i wszystkich innych instytucji kredytowych, społecznych, komunalnych i państwowych podpisuje każdy spółnik samodzielnie pod stemplem firmowym. Przedsiębiorstwo jest spółką firmową zawartą w dn. 17 czerwca 1924 r. na czas nieograniczony.

Pod № 2763. Firma przedsiębiorstwa: „Pracownia damskich kapeluszy — Zofia Bloch”. Przedmiot: wyrob i sprzedaż damskich kapeluszy. Siedziba: Białystok, Rynek Kościuszki № 5. Właścicielka Zofia Bloch, zamieszkała w Białymstoku, przy Ryнку Kościuszki pod № 5.

Pod № 2764. Firma przedsiębiorstwa: „Piekarnia — Mojżesz Brande”. Przedmiot: wypiek i sprzedaż pieczywa. Siedziba: Białystok ulica Mazowiecka № 22. Właściciel Abram Mojżesz Brande, zamieszkały w Białymstoku, przy ulicy Mazowieckiej pod № 22.

Kino „APOLLO”

Początek o 7, 8³⁰ i 10³⁰ wiecz. Illustracja muzyczna koncertowego zespołu pod batutą prof. JANA KOROSKOWA.

RUDOLPH VALENTINO

i DOROTHY DALTON

w 8-ciu aktowym dramacie wytwórni „Paramount” p. t. Przygody hrabiego LAREDO.



ŚRODOK SZCZĘŚCIA I SZCZĘŚLIWY MIESIĄC LOSY DO 5 KLASY P. P. L. K.

ogólna suma wygranych 3 miliony 759 tysięcy 800 zł. co 2-gi numer wygrywa w P. P. L. K. CENA LOSÓW 5-ej KLASY pół losu 21, 12.50, los podwójny (2 losy z jednego numeru) 21, 50.00, cały los 21, 50.00, los potrójny (3 losy z jednego numeru) 21, 75.00, Los poczwórny (4 losy z jednego numeru) 21, 125.00. Los podwójny daje szansę do wygranej podwójnej, los potrójny do wygranej potrójnej i los poczwórny do wygranej poczwórnej. Wobec szalonej frekwencji SPIESZĄCIE Z KUPNEM tam gdzie SZCZĘŚCIE STAŁE SPRZĘJA GRAZOM. Tylko w kantorze E. Lichtenstajna i S-ka Warszawa loterii i wymiarzy 2439. Na prowincję wysyła się po otrzymaniu należności. Ogłoszenie rozpoczyna się od 6 do 28 sierpnia 1924 r. UWAGA! Wobec zmniejszenia losów do 10 P.P.L.K. z 200.000 na 50.000 losów, przyjmujemy już zamówienia do 1-ej klasy. 2439

Reklama jest dźwignią przemysłu.

Dr. GURWICZ Specjalność choroby skórne, weneryczne, moczopłciowe. Lecząc: promieniami Rentgena i lampą Karłową. Przyjmuje od godz. 10-1 i od 4-5. Białystok, ul. Lipowa 17.

Kabinet Dermatyczny S. Użańskiego Mienkiewicza 3. Piombowanie, usuwanie bez bólu. Wykonywanie technika. Kolejarni jak zwykła usługa. 2437

Dr. Leon KRYŃSKI Spec. chor. weneryczne (odw. pęcherza), moczopłciowe (niemoc. pęcherza) i kołomytka lekarska (termo i elektro-terapia). Przyjmuje od 9-1 i od 5-7. Płatno od 4-5 zł. Lipowa 33.

Dr. J. WALEWSKI Choroby skórne, weneryczne, moczopłciowe, (odwlekanie cewki i pęcherza). Płatno w 4-5 zł. Przyjmuje od 8-9 rano i od 5-8 w. Kobiet od 4-5j od 5-7j p.p. W niedzielę i święta od 11-1 p.p. i od 4-5 p.p. ul. Sienkiewicza 14, II piętro (m. 3). 2438

Dr. M. KANIEL Specjalność choroby weneryczne skórne (zwłaszcza moczopłciowe i niemoc. pęcherza). Odwlekanie cewki i pęcherza. Przyjmuje od 9-11 r. i 5-7 wiecz. Kobiet i dzieci 4-5 p.p. Białystok, ul. Sienkiewicza 37, osobno wejście. 2439

Dr. M. Kacnelson Choroby weneryczne-skinne Białystok, ul. Kilińskiego № 8, telefon № 243. Przyjmuje od godz. 9-1 i od 4-7. 2440

Dla zaspokojenia potrzeb ludności najbardziej potrzebującej naszego miasta we czwartki i soboty zorganizowane zostały w łazni przy Gminie Żydowskiej (ul. Nadrzeczna) kąpiele po 20 groszy od osoby.

Kino „MODERN” Dziś Najmniejszy wzrostem, a największy talentem ulubieniec całego świata, 8-mio letni cudak JACKIE COOGAN wywołuje na przemian śmiech i łzy w największym filmie MAŁY GRAJEK oszalałymi dramatem Rydowy. Bony wchodzi od 1 zł. — Płatki 5 zł. 2441

Przetarg. 4-go sierpnia r.b. o godz. 10-ej rano w garażu Okręgowej Dyrekcji Odbudowy w Białymstoku sprzedane będą 2 koni, 3 wozy, 2 bryczki i uprząż. Informacji w Powiatowym Biurze Odbudowy w Białymstoku, przy Województwie Białostockim. 2442

Dr. NEUMARK h. ord. Piotrkowskiego Rządowego szpitala wenerycznego. Choroby weneryczne, skórne i moczopłciowe (20-24) od 10-12 i od 3-5 popołudn. ul. Kilińskiego 11 (ul. Niemiecka) w Białymstoku. 2443

Zgubiono tymczasowe zaświadczenie demobilizacyjne wyd. w m. Pruszanach przez 28 p. ułanów Wielkop. i skich na imię Jana Zachowskiego zam. we wsi Kostry-Staro pow. Wysz. Mazowieckiego, gm. Klukowskie. 2444

Zgubiono książkę wojskową wyd. w m. Grodzku przez Dowództwo 76 p.p. na imię Dominika Swisłockiego (rocz. 1900) przym. zgubiono legitymację honorową na krzyż Litwy Środkowej, zam. we wsi Koziniec, pow. Białostockiego gm. Oubryniki. 2445

Zgubiono dowód osobisty i pozwolenie na broń wyd. przez Starostwo Wołkowskie i plenipotencję do wypunktowania z firmy „Wood” wyd. w dniu 7/III 1922 r. przez Notariusza Urbana-wicza w Białymstoku na imię Włodzisława Kapłana zam. w Wołkowsku, przy ul. Wilenskiej № 7. 2446

Zgubiono w Białymstoku portfel z książeczką wojskową na imię Franciszka Zak, wydaną w Warszawie w P. K. U. (rocznik 1899) oraz kartę zwolnienia z rejestracji. 2447

Głos mają właściciele owocarni i sklepów z wodą sodową.

Wielce Szanowny Panie Redaktorze!

W związku z artykułem z dn. 1 lipca 1924 r. w sprawie handlu wodą sodową do godz. 11-ej, osimy w imię słuszności o imieszczenie następującego wyjaśnienia:

Na podstawie § 7-go Rozp. Ministra Pracy i Opieki Społecznej w porozumieniu z Ministrem Przemysłu i Handlu dnia 22 marca 1921 r. Dz. st. 47 poz. 291 sklepy, w których sprzedaje się wodę sodową, wody mineralne, napoje błodzące, słodzące i owoce mogą być otwarte w czasie od kwietnia do 1 października (w tych samych godzinach co składowanie t. j. do godz. 11-ej wieczorem). Po godz. przepiśwej (w Białymstoku 6 pp.) dozwolona jest sprzedaż wymienioanych artykułów tylko do pożytku na miejscu.

Zgodnie z powyższem rozporządzeniem zapada uchwała Rady Miejskiej w dniu 5 maja 1922 r., mocą której właścicielom t. zw. owocarni w Białymstoku udzielono zezwolenia na handel do 11-ej godz. wiecz. w miesiącach letnich.

Delegaci właścicieli owocarni (około 150), którzy na posiedzeniu Komisji handlowej Rady Miejskiej wystąpili z prośbą o utrzymanie dotychczasowych godzin handlu, nie działali zupełnie w zamiarze uzyskania zezwolenia na prowadzenie nielegalnego handlu.

Nie solidaryzujemy się z właścicielami maszyn lub wogóle sklepów spożywczych, którzy pod pozorem handlu wodą sodową, sprzedają artykuły zakazane po godz. 6 ej pp.

Sądymy, iż jest natomiast rzeczą niesłuszną, aby niektórzy właściciele owocarni otrzymywali zezwolenie na handel do godz. 11-ej, a przeważająca większość, mająca sklepy tego samego typu była tego zezwolenia pozbawiona. Równe prawa dla wszystkich winne być należną zasadą.

Jesteśmy przekonani, że Szan. Redaktor w uwzględnieniu przytoczonych przez nas wyjaśnień faktycznych i prawnych, uzna, że prośba nasza jest uzasadniona.

Właściciele sklepów—owocarni i wody sodowej.

Drobiazgi białostockie.

„Hakoah” w Białymstoku. Dziś we wtorek o godz. 8 wiecz. w lokalu klubu Z.K.S. (Sienkiewicza 38) odbędzie się zebranie delegatów organizacji żydowskich celem powołania komiteau, który ma się zająć powitaniem i przyjęciem Wiedeńskiej drużyny sportowej „Hakoah”, która przybędzie do Białegostoku na match w dni 27 b.m.

W XX-letnią rocznicę wódz sjonizmu d-ra T. Hercia w synagodze (Sienk. 32) odbyło się, wczoraj nabożeństwo żałobne, dzisiaj zaś zorganizowano sprzedaż znaczków.

Nadzwyczajne Walne Zebranie robotników fabryki Prejsmana odbędzie się dziś o g. 5 wiecz. w Sali Stowarz. Robotn. Katolickich.

Czytajcie „Dziennik Białostocki”

WARUNKI PRENUMERATY: miejscowa — Złp. 450 — zamiejscowa wraz przesyłką — Złp. 500 — zagraniczna — Złp. 800. CENY OGŁOSZEŃ: za wiersz milimetrów — szerokość szpalty redakc. w tekście — Złp. 40, zwyczajne — Złp. 0,16, drobne za wyraz Złp. 0,12, według oficjalnego kursu franka złoteogo. Ogłoszenia tabelaryczne i zagraniczne kosztują o 50 proc. drożej, zamiejscowe terminowe o 25 proc. drożej. Od cen powyższych opustów nie udziela się. Na zasadzie uchwały Zjazdu Prasy Prowincjonalnej wszystkie komunikaty instytucji prywatnych i społecznych w kronice podlegają opłacie. Układ ogłoszeń dwunastostopowy. Wydawca i Redaktor Antoni Lubkiewicz. Polska Drukarnia w Białymstoku, Sp. Akc., ul. Warszawska 61.